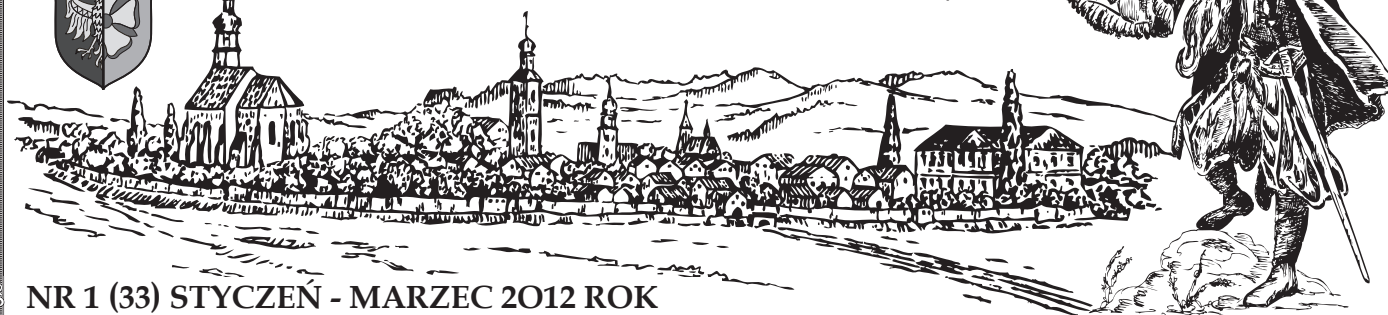


# Herold Wodzisławski



BIULETYN HISTORYCZNY TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW  
ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM



NR 1 (33) STYCZEŃ - MARZEC 2012 ROK

## „ART WLADISLAVIA” – MA JUŻ 20 LAT. (1992 – 2012)

*„Gdy wieje wiatr historii, ludziom rosną skrzydła”.*

Galeria wystawiennicza twórców sztuki, przy wodzisławskim Rynku powstała w 1992 roku a jej charakterystyczna witryna na stałe wpisała się w pejzaż wodzisławskiej starówki.

Rok wcześniej, na wniosek ówczesnego wiceprezydenta miasta Lecha Litwory, zostało po latach reaktywowane Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Utworzenie Galerii stało się niezbędne dla realizacji zadań Towarzystwa, co w owym czasie określić można jako – budowanie regionalnej kultury i tożsamości. Opiekunką Galerii „Art Wladislavia” została znana regionalistka Stefania Klimek, a od kilku lat tę funkcję pełni Kazimierz Mroczek.

Pierwszym zadaniem Towarzystwa było odbudowanie neogotyckiej baszty na Grodzisku. To dzieło, z pomocą kilku sponsorów, udało się zrealizować w krótkim czasie. Oddanie do użytku baszty zostało przez śp. Stefana Górskiego opisane w periodyku „Herold Wodzisławski” nr 8 z października 1991 roku – następująco: „Skromną uroczystość oddania do użytku odbudowanej baszty otworzył 19 października tego roku Prezes TMZW – pan Kazimierz Cichy. Jego wielką zasługą jest zapał i energia, boć przecież odbudowę baszty planowano już całkiem serio 20 lat temu, zaś p. Cichy od chwili zapalenia się do tej sprawy – doprowadził do odbudowy w ciągu 8 miesięcy”. Od tej chwili przez 13 lat Towarzystwo opiekowało się basztą i udostępniało obiekt do zwiedzania, do czasu tragicznego pożaru w 2004 roku.

Przez minione dwie dekady w Galerii „Art Wladislavia” zorganizowano liczne wystawy regionalnych twórców sztuki oraz wystawy okolicznościowe związane z historią miasta i powiatu. Tutaj również prezentowano wykonane staraniem Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej rzeźby figuralne historycznych postaci. Kolejno były to: rzeźba księcia Władysława Opolskiego – założyciela miasta, postać św. Wawrzyńca – Patrona miasta, rzeźba księżnej Konstancji oraz Powstańca Śląskiego. W Galerii prezentowano makietę zegara słonecznego, zdobiącego dziś Rynek oraz makietę obelisku sprzed budynku Urzędu Miasta, ukazującego położenie Wodzisławia na 50- tym równoleżniku szerokości geograficznej północnej. W Galerii od początku jej istnienia umieszczony jest, starannie wykonany napis określający działania Towarzystwa o następującej treści: „Celem TMZW jest przywrócenie godności historycznej miastu księcia Władysława oraz rozślawienie dobrego imienia miasta jako centrum Ziemi Wodzisławskiej”. To hasło łączy historię ze współczesnością. W Galerii dostępne są publikacje historyczne i te najbardziej aktualne. Przez kilka lat dużym zainteresowaniem wśród młodzieży cieszył się miesięcznik „Zeflik” redagowany przez Koło Młodzieżowe TMZW pod kierunkiem Kazimierza Mrocza. Treść tego periodyku określało zawarte w podtytule motto: „Cudze kraje zwiedzaj, oglądaj i badaj. Swoją ojcowiznę ukochaj. Tu żyj, pracuj i umieraj”.

Wydawane w Rybniku „Nowiny” w artykule St. Woźnicy z dnia 6 marca 2002 roku tak opisywały działalność Galerii – „Pełni Galeria funkcje ośrodka informacji o mieście i powiecie. Nie ma tu klientów, są goście. Galerię Art Wladislavia na rynku odwiedza i emeryt poszukujący informacji o dziejach swojego miasta i uczeń przygotowujący referat na lekcję historii i student zbierający materiał do pracy magisterskiej”. Tak też jest i obecnie.

Aktualnie w Galerii można zapoznać się z wystawą obrazującą rozwój wodzisławskiej przedsiębiorczości gospodarczej i handlowej w latach międzywojennych. W jubileuszowym 2012 roku zapraszamy między innymi na wystawę poświęconą 90-tej rocznicy przyłączenia Wodzisławia do Polski i przedstawimy replikę jednej z bram triumfalnych jakie były w roku 1922 w mieście z okazji wkroczenia tu Wojska Polskiego.

Kazimierz Cichy  
Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w Wodzisławiu Śląskim



## MIEJSCOWE I KORESPONDENCYE SPRZED STU LAT

**Wodzisław.** Lecznica ludowa w Wodzisławiu, którą przybudowaniem nowych gmachów znacznio rozszerzono, ma być 1 listopada ponownie uroczysto otwartą i oddaną do użytku publicznego. Akt uroczystego otwarcia składać się będzie z mowy, pochodów i przedstawienia teatralnego, w którym wezmą udział chorzy zakładu. Wszystko to oczywiście będzie miało cechę prusko – niemiecką. Prusacy nie znają żadnego rodzaju pracy kulturalnej, gdzieby nie występowali jako wielbiciel wielkości faterlandu. Nawet lecnice ludowe nie mogą istnieć bez kadzideł prusko – niemieckich.

(Głos Śląski z 1903 roku)

**Wodzisław.** W tutejszym miasteczku ma powstać fabryka zapalek. Pewna spółka akcyjna z Zawodzia już zakupiła odpowiedni grunt.

(Głos Śląski z 1904 roku)

**Wodzisław.** [grudzień 1921 rok]. W pierwszym posiedzeniu rady miejskiej brali udział wszyscy radni (18). Rada uchwaliła wniosek p. Wyleżycha o dopuszczenia języka polskiego. Zarząd rady składa się z Polaków i centrowców.

(Sztandar Polski z 1919 roku)



## PIERWSZY POLSKI WIEC POLITYCZNY W WODZISŁAWIU (1911ROK)

„Wiec polityczny we Wodzisławiu odbył się w niedzielę 8 b.m. [październik 1911 r.] przy udziale ok. 1800 uczestników, z tego około 300 kobiet. Zagaił wiec adwokat dr. Różański z Rybnika pozdrowieniem katolickim „Niech będzie pochwalony...” , a objawszy na życzenie zebranych przewodnictwo, podziękował im kilku serdecznymi słowami za tak liczne przybycie i udzielił głosu posłowi ks. proboszczowi Wajdzie z Kielczy. W ciepłych i przemawiających do serc słowach przedstawił nasz poseł ucisk i prześladowanie, jakiego doznajemy pod każdym względem, wspomniawszy o owym niefortunnym przemówieniu ks. Grunta, o owym poleceniu dla księży nie przemawiania w obcych parafiach bez zezwolenia ich proboszcza i zaznaczył z całym naciskiem, że nikt mu nie może odmówić prawa przemawiania do swoich wyborców, że doniósł wprowadzić księdzu proboszczowi w Wodzisławiu o swojej zamierzonej przemowie, ale go o pozwolenie nie prosił. Za przemówienie swojego dawnego duszpasterza podziękowali wiecownicy ks. posłowi trzykrotnym grzmiącym: niech żyje! Potem zabrał głos dr. Różański, porównał kulturę polską do pruskiej i wykazał, że nam wolno być dumnymi na nasze dzieje, na naszą kulturę, żeśmy się szczyć powinni imieniem Polaka. Przedstawiając następnie krytycznie cały szereg ustaw antypolskich w sejmie pruskim i parlamencie, zakończył swoje przemówienie odczytaniem wiersza, sławiącego naród polski jako rolników, żołnierzy, apostołów, niosących wiarę i miłość chrześcijańską pomiędzy poganami, i męczenników Bożych. Wiersza tego wysłuchano w przejęciu i milczeniu głębokim. Następny mówca dr. Biały z Rybnika, mówił o kulturze naszej, zachęcał gorąco do czytania gazet polskich, do wyrzucania na śmieci wciskających się do domów naszych niemieckich blatów hakatystycznych, do uczenia dzieci czytania i pisania polskiego, do wstępowania do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Żeby nie zabrakło wiecowi i wesołej strony zabrał głos niejakiś p. Schonka, nie wiadomo do jakiej partii się poczuwający, boby pewno chętnie każda za takich stronników podziękowała. Na wywody jego, porównujące rząd pruski do ojca a naród polski do krnąbrnych dzieci, które karcieć i bić należy, podniosły się takie krzyki oburzenia z żądaniem odebrania mu głosu, że jedynie prośby przewodniczącego zdołały P. Schonkę zapewnić wolność słowa a może i uchronić od praktycznego zastosowania rad, które daje rządowi pruskiemu względem nas Polaków. – W odpowiedzi swej dał mu adwokat Różański należytą odpawę i nieudana wycieczka dobrowolnego przyjaciela hakatystów skończyła się tem, że go setnie wyśmiano. Wiec zakończył przewodniczący słowami: „Niech będzie pochwalony...” a wrażenie dodatnie widne było z grup i w pobliżu i w mieście długo jeszcze potem żywo dyskutujących. – Jednym słowem o tym pierwszym polskim wiecu w Wodzisławiu powiedzieć można: Vivat sequens! (Niech żyje następny!) (Wodzisławianin)”.

Opracował: Kazimierz Mroczek

Tekst dokumentu z pisma „Polak” nr 123 z 14.10.1911, sobota)(Pismo „Polak” założone zostało w roku 1905 przez W. Korfantego)

Różański Marian (1864-1927) obrońca Polaków w procesach politycznych, radny w Rybniku w 1919 roku, uczestnik powstań śląskich. Biały Feliks (1875-1943) lekarz, od 1904 zamieszkał w Rybniku, komisarz powiatowy Polskiego Komitetu Plebiscytowego w Rybniku. (Encyklopedia Powstań Śląskich, Instytut Śląski, Opole 1982)

Ks. Wajda Józef (1849-1923) urodził się w Nieboczowach. W 1884 – 1885 został wikarym w Wodzisławiu za czasów ks. proboszcza J. Marxa. Proboszcz w Kielczy (Zawadzkie) od roku 1889. W wyborach uzupełniających do parlamentu niemieckiego (okręg pszczyńsko-rybnicki) w roku 1908 był kontrkandydatem ks. P. Bojdoła z Radlina i wygrał. (na podstawie: M. Czapliński, Wajda Józef [w:] Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego w XIX i XX wieku, Ks. św. Jacka, Katowice 1996 ).

# STROJE Z PAMIĘTNEGO 1922 ROKU

*Szukasz pomysłu na tegoroczną kreację karnawałową?  
Zobacz jakie stroje królowały w przełomowym roku 1922.*



źródło: "Głos Poranny", 1922, nr 67 i 83



## MIEJSCOWE I KORESPONDENCYE SPRZED STU LAT

**Wodzisław.** W ostatnim czasie pokazały się naszej okolicy fałszywe dwumarkówki. Fałszyfikaty są nieco grubsze od pieniędzy dobrych, noszą wizerunek cesarza Wilhelma II, znak menniczy. A i rok 1907. Metal z którego owe dwumarkówki wyrabiano (prawdopodobnie ołów) jest tak miękki, że pieniądze z łatwością zgiąć można, poczem je jak fałszywe można poznać. Do tego nie mają najmniejszego dźwięku.

*(Głos Śląski z 1912 roku)*

**Wodzisław.** Zmarł tu aptekarz Frank, przewodniczący rady miejskiej, przeżywszy 67 lat. Był on bratem również już zmarłego ks. kanonika Franka, znanego posła parlamentarnego z okręgu raciborskiego.

*(Polak z 1913 roku)*

**Wodzisław.** Z powodu pewnych niedokładności mechanicznych znajduje się miasto od 10 bm. [październik 1919 rok] bez wody i światła. Wodę dostarczają prywatne studnie. Jest nadzieja, że niedostatek w najbliższych dniach zostanie usunięty.

*(Sztandar Polski z 1919 roku)*

**Radlin.** Na obrębie wioski mieszkający posiedziciel Sitko został odwiedzony przez bandytów. Ażeby zatrzeć ślady swej pracy, zapalili przed swoją ucieczką dom.

*(Sztandar Polski z 1919 roku)*



## KALENDARIUM HISTORYCZNE WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

w  
Roku Pańskim 2012  
mija:

- 730 lat od śmierci założyciela Wodzisławia księcia opolskiego Władysława (1282 r.)  
 600 lat od wielkiej zarazy na Śląsku i w Wodzisławiu trwającej dwa lata (Schinkfuss) (1412 r.)  
 510 lat od powstania Wodzisławskiego Mniejszego Państwa Stanowego Wodzisław (1502 r.)  
 410 lat od przejścia Wodzisławia przez barona Chrwata von Plawetzki (1602 r.)  
 290 lat od wspólnych pielgrzymek wodzisławian do Pszowa i pszowian do Wodzisławia (1722 r.)  
 250 lat od śmierci Gudobalda von Dietrichstein, właściciela Wodzisławia (zm. 1762 r.)  
 270 lat od formalnego włączenia Wodzisławia do Prus (1742 r.)  
 200 lat od przejścia Wodzisławia przez hrabiego Ernesta von Strachwitz (1812 r.)  
 190 lat od największego w dziejach pożaru miasta (12. VI. 1822 r.)  
 170 lat od uchwalenia przez magistrat ustawy o utrzymaniu czystości miasta (15.VII. 1842 r.)  
 170 lat od powstania w Wodzisławiu cechu krawców (1842 r.)  
 170 lat od powstania w Wodzisławiu Związku Pośmiertnego Byłych Żołnierzy i Landwerzystów (1842 r.)  
 160 lat od włączenia do Wodzisławia gmin: Nowy Wodzisław i Reiesrshöfel (1852 r.)  
 150 lat od założenia w Wodzisławiu przez księdza Roberta Engel Katolickiego Związku Czeladników (1862 r.)  
 150 lat od rozpoczęcia kursowania poczty powozowej z Wodzisławia do uzdrowiska w Jastrzębiu (1.VII. 1862 r.)  
 130 lat od zbudowania linii kolejowej Wodzisław – Niedobczyce (Rybnik) oraz połączenia kolejowego z Chałupkami (1882 r.)  
 90 lat od włączenia Wodzisławia do Polski (4. VII. 1922 r.)  
 90 lat od powstania klubu sportowego Odra Wodzisław (1922 r.)  
 60 lat od poświęcenia kościoła pw. Matki Bożej Wszechpośredniczki Łask i św. Antoniego z Padwy w Jedłowniku przez J. E. ks. bp. Hernerta Bednorza (21. IX. 1952 r.)  
 50 lat od przebudowy Rynku wodzisławskiego (1961 - 1962)  
 50 lat od wybudowania Szkoły Podstawowej nr 3 – Pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego (1962 r.)  
 50 lat od odsłonięcia tablicy upamiętniającej marsz więźniów oświęcimskich z 1945 roku zamieszczonej na budynku ul. Michalskiego (1962 r.)  
 50 lat od rozpoczęcia budowy osiedla przy ulicy Brackiej (Cyganek) (1962 r.)  
 40 lat od rozpoczęcia działalności oddziału towarowo-osobowego PKS Wodzisław Śląski (1.I.1972 r.)  
 40 lat od odsłonięcia tablicy upamiętniającej marsz więźniów oświęcimskich z 1945 roku zamieszczonej na budynku dworca kolejowego (1972 r.)  
 40 lat od likwidacji I-go powiatu wodzisławskiego (powstał w roku 1954) i włączenia do Wodzisławia Marusz, Turzyczki (z gromady Turza) i gromady Wilchwy (1972 r.)  
 30 lat od powstania Parafii św. Herberta Biskupa w Wodzisławiu Śląskim (3.X. 1982 r.)  
 20 lat od momentu odłączenia się Rydułtów od Wodzisławia Śląskiego (1.I.1992 r.)  
 20 lat od powstania galerii „Art Wladislavia” Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej na Rynku w kamienicy pod nr 20. (1992 r.)  
 10 lat od powstania z inicjatywy K. Cichego Prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej obelisku: „Integracja, Partnerstwo, Współpraca” przed Urzędem Miasta. (14.VI.2002 r.)

# PRZYRODA WODZISŁAWSKIEGO GRODZISKA

*Za zgodą autorki Pani Anety Knura publikujemy fragment Jej pracy magisterskiej.*

Na terenie lasu dominuje staro-  
drzew bukowo-dębowo-świerkowy  
z udziałem modrzewi. Występują tu drze-  
wa o wysokości około 30 m przeciętnie.  
Warstwa krzewów jest miejscami dobrze  
rozwinięta, a na poboczach duktów le-  
śnych (ścieżek leśnych) występują zbiorowiska ziołoroślowe. Cały teren pocięty dość szerokimi duktami spacerowymi jest wzniesieniem o łagodnych zboczach o charakterze parkowym. Szata roślinna zachowuje cechy naturalne. Potencjalnie występuje tutaj grąd wysoki (*Tilio cordatae* - *Carpinetum betuli*) z udziałem dębów szypułkowych (*Quercus robur*) i lip drobnotolistnych (*Tilia cordata*) oraz fragmenty buczyny kwaśnej niżowej (*Luzulo pilosae* - *Fagetum*).

Występujące tutaj drzewostany tworzą lasy mieszane o korzystnej strukturze. Wzgórze Grodzisko jest największym obszarem leśnym Wodzisławia Śl. Przeważają tutaj gatunki liściaste tj. dąb szypułkowy (*Quercus robur*), grab pospolity (*Carpinus betulus*), wiąz pospo-

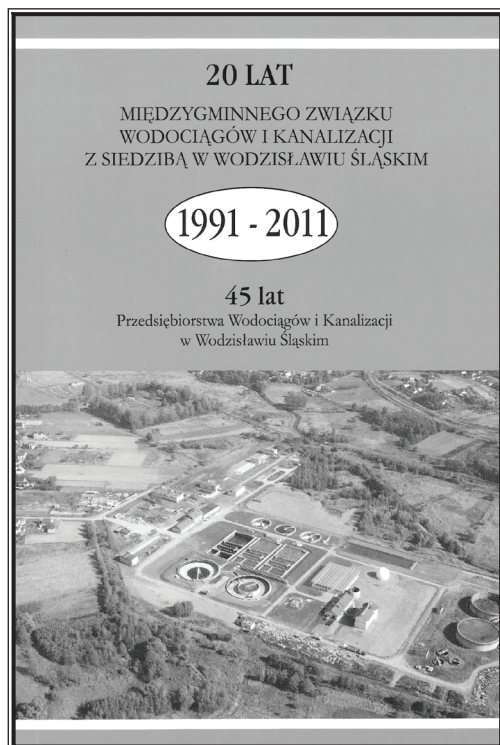
lity (*Ulmus minor*), buk pospolity (*Fagus sylvatica*), klon jawor (*Acer pseudoplatanus*), brzoza brodawkowata (*Betula pendula*), topola czarna (*Populus nigra*), olsza czarna (*Alnus glutinosa*) i lipa drobnotolistna (*Tilia cordata*). Miejsca, gdzie znacznie wzrasta udział buka mają charakter buczyny karpackiej (*Dentario glandulosae* - *Fagetum*). Występują też drzewa iglaste tj. północno amerykański antropofit - modrzew europejski (*Larix decidua*), świerk pospolity (*Picea abies*), sosna zwyczajna (*Pinus sylvestris*) i wejmutka (*Pinus strobus*). Paproć - orlica pospolita (*Pteridium aquilinum*) i borówka czarna (*Vaccinium myrtillus*) dominują w runie leśnym. Olsze i wierzyby masowo występują w miejscach podmokłych. Okazałe buki i dęby (prawie 30 okazów o obwodach 220 - 430 cm) w lesie Grodzisko to drzewa pomnikowe. Lasy tej okolicy mają status lasów ochronnych tzn. w gospodarce leśnej dominują funkcje ochronne i rekreacyjne. Chronią przed negatywnymi skutkami cywilizacji przemysłowej, są naturalnym filtrem powietrza i wody, łagodzą różnice temperatur...



Źródło:

Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, Wydział farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej, Aneta Knura : Charakterystyka naturalnych zasobów gatunkowych roślin naczyniowych ze szczególnym uwzględnieniem flory leczniczej na terenach rekreacyjno-wypoczynkowych: zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Wielikąt” - Gm. Lubomia, „Grodzisko” i „Park Zabytkowy Kokoszyce” w Wodzisławiu Śląskim (województwo śląskie). Praca magisterska promotor: prof. zw. dr hab. n. biol. Krzysztof Jędrzejko, Sosnowiec 2010, str. 18

## LATA PŁYNĄ...



W dniu 21 listopada 2011 roku o godzinie 13.30 w sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w Wodzisławiu Śląskim przy ulicy ks. płk. Wilhelma Kubsza odbyło się niecodzienne spotkanie. Poświęcone było ono rocznicom: 20-lecia istnienia Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji (MZWiK) oraz 45-lecia Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (PWik) w naszym mieście. Obecny Przewodniczący Zarządu MZWiK, Prezydent Wodzisławia Śląskiego Pan Mieczysław Kieca przedstawił historię Związku podkreślając, że zgodnie z ustawą o samorządzie, gminy stały się odpowiedzialne za zaopatrzenie mieszkańców w wodę i oczyszczanie ścieków. Miłym akcentem tej uroczystości było wręczenie odznak „Za zasługi dla Województwa Śląskiego” przyznane decyzją Kapituły Sejmiku Województwa Śląskiego. Złotą odznaką uhonorowano MZWiK i Kazimierza Cichego, Przewodniczącego Zarządu

MZWiK w latach 1993-2003. Odznaki srebrne otrzymali: Wiesław Blutko, Prezes Zarządu PWiK, Janusz Wyleżych, przewodniczący Zarządu MZWiK w latach 2003-2007 i Mieczysław Żabicki, dyrektor Biura MZWiK od roku 1992.

Pan Kazimierz Cichy, prezes Zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej w Wodzisławiu Śląskim jest też autorem kolejnej publikacji tym razem poświęconej firmom, którym poświęcone było wspomniane spotkanie jubileuszowe. W pięknie wydanej publikacji znajdzie czytelnik historię zarówno przedsiębiorstwa jak i związku. Publikacja opisuje nie tylko historię, ale ukazuje uprawnienia poszczególnych organów tych instytucji, wykazy osób pełniące różne funkcje w związku, jest mowa o działalności ekologicznej związku oraz prezentowane są gminy zrzeszone w MZWiK. Publikacja jest bogato ilustrowana kolorowymi zdjęciami.

Opr. K. Mroczek



## MIEJSCOWE I KORESPONDENCYE SPRZED STU LAT

**Wodzisław.** Znikł bez śladu 19-letni pomocnik kupiecki Franciszek Zakrzewski, zatrudniony w tutejszym składzie żelaza Orglera. Dnia 11bm. udał on się był w interesie pracodawcy do Markłowic, skąd następnie, jak stwierdzono, nad wieczorem wrócił, gdyż widziano go na dworcu kolejowym, lecz odtąd nie ma już po nim żadnego śladu, i wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku. W tych dniach przybyli dotąd z Bielszowic ciężko strapieni rodzice zaginionego celem prowadzenia poszukiwań, lecz i ich starania są daremne, tak że przypuszczać należy, że nieszczęśliwego młodego człowieka spotkało jakie nieszczęście. Ubrany był w czarne ubranie, kapelusz i palto, ma brunatne włosy, jest bez wszelkiego zarostu i nosi binokle.

(Głos Śląski z 1905 roku)

**Wodzisław.** W środę 2 listopada skradziono na bocznej ulicy w Wodzisławiu gospodarzowi Józefowi Kłoskowi z Radlina zaprzężony w jednego konia wóz, naładowany cegłą. Złodziej wsiadł na wóz i pojechał przez Turzę do Skrzyszowa, gdzie go atoli już przytrzymał. Złodziejem jest Franciszek Grz... ze Skrzyszowa, który już kilkakrotnie karany był za kradzież i w tych dniach znowu musiał się stawić do więzienia dla odsiedzenia 8 miesięcznej kary więzienia. Teraz gdy widok opuszczonego konia i wozu skusił go do nowej kradzieży, pobyt jego za kratą zapewne przedłuży się jeszcze o kilka miesięcy.

(Głos Śląski z 1904 roku)



## CO NOWEGO W GALERII „ART WLADISLAVIA”?

*W Galerii „Art Wladislavia”  
Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej  
w ostatnich miesiącach roku 2011 zorganizowano między innymi:*

### WYSTAWĘ AMERYKAŃSKICH ODZNAK POLICJI I STAŻY POŻARNEJ - „WTC 2001”

Od 12 września 2011 roku w galerii można było obejrzeć ciekawą, acz skromną wystawę amerykańskich odznak policji i straży pożarnej. „WTC 2001”. Została ona zorganizowana w 10 rocznicę tragicznych wydarzeń z 11 września. Chcieliśmy w ten skromny sposób uczcić pamięć bohaterów sprzed dekady. Z naszej wystawy można się było dowiedzieć między innymi kiedy utworzono policje w Nowym Jorku., jak wyglądała policyjna odznaka Prezydenta Clintona, dlaczego Grizzli jest na odznace policji kalifornijskiej, jaka wygląda gwiazda Karoliny Północnej. Jeszcze kilka innych formacji policji amerykańskiej i straży pożarnej pokazano na wystawie. Prezentowane oryginalne odznaki posiadają walory kolekcjonerskie z certyfikatami.

### WYSTAWĘ „WODZISŁAWSKIE DAWNE REKLAMY”

Na kolejnej wystawie prezentowanej od października 2011 roku pokazujemy reklamy prasowe firm naszego miasta. Większość reklam dotyczy okresu międzywojennego a dokładniej roku 1927. Są jednak i reklamy z początku ubiegłego stulecia. Z wystawy można się dowiedzieć między innymi jakie firmy działały na wodzisławskim rynku i jaka była ich lokalizacja. Zainteresowani dowiedzą się jakie towary oferowały między innymi takie firmy jak: Prokop, Zarzecki, Kwaśnica, Nowak, Grzybek, Ślanina, Lipok, Flak, Michalski, Niesler, Godowski, czy Kopiec. Są reklamy znanych restauracji, dentystów, zegarmistrzów, malarzy a także większych firm jak chociażby młyna parowego, czy fabryki Wojtali.

Niewątpliwą ciekawostką na wystawie jest oryginalna Księga Pamiątkowa z Wystawy Rzemiosła Śląskiego z roku 1947. Można tu przeczytać o historii wodzisławskich cechów. Także z naszej wystawy można poznać sylwetki działaczy cechu z Wodzisławia z czasów międzywojennych.

### KSIĄŻKI KASETY VHS I PŁYTY CD ZA DARMO

W Galerii „Art Wladislavia” na wodzisławskim Rynku Staromiejskim można za darmo zabrać książkę. W zestawie prawie 800 książek oraz kaset VHS i płyt CD oferowanych przez nas gratis znajdują się zarówno pozycje naukowe jak i beletrystyka. Mamy sporo książek z zakresu historii, geografii, integracji europejskiej, psychologii, religii i innych dziedzin. Są podręczniki do szkół średnich z różnych okresów. Książki są nie tylko w języku polskim, ale i angielskim, niemieckim, litewskim, czy innych językach słowiańskich. Stan publikacji jest różny. Większość z nich jest w stanie dobrym, ale i są też niektóre zniszczone. Książki pochodzą z różnych okresów. Są i sprzed ponad pół wieku, ale i z obecnego stulecia.

Zapraszamy wszystkich do galerii w mieście, które w okresie międzywojennym służyło z czytelnictwa i gromadzenia książek. Elity miasta wspierały rozwój czytelnictwa a jednym z najbardziej zasłużonych w tej dziedzinie był sędzia dr Kipta. W popularnym wówczas na Śląsku dzienniku Polska Zachodnia można było o nim przeczytać: „dr Kipta w krótkim stosunkowo czasie potrafił zorganizować w Wodzisławiu największą w Polsce w stosunku do ilości mieszkańców bibliotekę oświatową oraz bogato zaopatrzoną świetlicę stanowiącą zaczątek Domu Ludowego w Wodzisławiu” (PZ320/1932). Niechaj więc znowu miasto nasze promuje dalej ruch czytelniczy. Ofiarujemy zainteresowanym bezpłatnie różnotematyczne książki i zapraszamy.

Godziny otwarcia: poniedziałek i czwartek 11 – 16. W okresie zimowym ze względu na brak ogrzewania w galerii godziny otwarcia mogą ulec skróceniu. W sprawie dyżurów w poniedziałek można kontaktować się z nr tel. 604360809 a w sprawie dyżurów czwartkowych z nr tel. 602494643. Wykaz książek na [www http://vladislavia.mojeforum.net](http://vladislavia.mojeforum.net) w zakładce Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej.

Kazimierz Mroczek

# Sztandar Polski

Nr. 149.

Gliwice, czwartek, dnia 6-go lipca 1922

Rok IV

## Wojsko polskie w Rybniku.

Rybnik, 4-go lipca. Dziś wkroczyły wojska polskie, mianowicie 3 pułk podhalański i 23 pułk artylerji, należące do dowództwa grupy południowej generała Szeptyckiego, do powiatu rybnickiego i zajęły miasta Rybnik, Wodzisław i Żory. Równocześnie przybył do Rybnika pociąg pancerny „Słazak”.

Przed południem około godz. 8-ej przekroczyły wojska granicę powiatu w pobliżu Bełku, gdzie przywitał je starosta powiatu rybnickiego, p. dr. Krupa, w imieniu ludności powiatu. P. Hoła z Jankowic wygłosił przemówienie powitalne w imieniu górników powiatu rybnickiego.

Wszystkie wioski powiatu, a przede wszystkim te, które przechodziło wojsko, przybrały odświeżoną szatę polską. Mieszkańcy wiosek witali żołnierzy z ogromnym zapalem. Wszędzie panowała radość i wszędzie witano żołnierzy jako oswobodzicieli. Nie było domu w całym powiecie rybnickim, który w dniu dzisiejszym nie byłby przyozdobiony w chorągwie narodowej i zieleni. Na drogach, które przechodziło wojsko, ustawione były wspaniałe bramy, ze stosownymi napisami. Żołnierze wyczuli może najbardziej w pow. rybnickim, że ludność przyjmowała ich tu jak najserdeczniej.

Ponieważ wojsko zmuszone było zatrzymać się w niektórych miejscowościach powiatu, przybyło do Rybnika nieco później, niż to było przewidziane. Wskutek tego nabożeństwo połowe musiało się odbyć już przed przybyciem wojska. Odprawił je ks. Okręt, a asystowali ks. ks. Śmieja i Matejczyk. Podczas nabożeństwa śpiewało tow. śpiewu „Seraf” z Rybnika.

Miasto Rybnik było wspaniale udekorowane. — Zbudowano trzy wielkie bramy; ulice, zwłaszcza ul. Żorska i Szeroka, którymi wojsko wkraczało, rogate przyozdobione były w zieleni. Równie pięknie udekorowany był rynek.

Na granicy miasta przywitał wojsko burmistrz p. Weber. O godz. 1-ej wojsko przybyło na rynek, witane entuzjastycznie przez ludność polską. Okrzykom: „Niech żyją” nie było końca. Na czele wojska wkroczyły oddziały powstańców. Około godz. 1-ej i pół pochód stanął na rynku, gdzie czekało na wojsko duchowieństwo miasta i powiatu z delegatem biskupim, ks. prałatem Kapicą na czele. Obecni byli również p. wojewoda Rymer z małżonką, oraz p. poseł Korfanty. Po odbyciu przeglądu wojsk chór odśpiewał marsz wojenny gen. Młotnickiego, poczem odśpiewane zostało uroczyste „Te Deum”.

Z powodu spóźnionej pory powitanie mogło być tylko krótkie. Wygłoszenie przewidzianych prze-

mówienie nie było więc możliwe. Krótko tylko przywitał wojsko w imieniu duchowieństwa i ludności ks. dziekan Los z Pawłowic, który w przemówieniu ks. dziekan Los z Pawłowic, który w przemówieniu swoim przypomniał obowiązki ludu względem wojska i zakończył okrzykiem: „Niech żyje Polska”. — Następnie przemówił w słowach serdecznych p. Gwóźdź z Rybnika w imieniu górników. Odpowiedział p. Generał Szeptycki, dziękując duchowieństwu i górnikom za serdeczne słowa powitalne. Powstańcy wręczyli następnie p. Generalowi sztandar powstańców; dziękując, zaznaczył p. generał, że przechowywać będzie wręczony mu sztandar w swojej rodzinie. Załogi kopalń Rcemera i Donnersmarcka wręczyły p. Generalowi piękne podarki, wyrobione z węgla.

Jeszcze raz dziękując, oświadczył p. Generał, że przyjmuje podarki nie tak dla siebie jak dla swoich żołnierzy; „Wojsko Wam się odwdzięczy, — mówił p. Generał — a jak się Wam odwdzięczy, to Wy wiecie.” Huczne brawa zebranej publiczności były odpowiedzią na te słowa.

Na tem zakończyła się uroczystość oficjalna.

Żołnierzy umieszczono tymczasem w gmachu gimnazjum. Miasto podejmowało generała Szeptyckiego z jego sztabem oraz przedstawicieli prasy obiadem, podczas którego przemawiali pp. adwokat dr. Różański i redaktor p. Kwiatkowski.

W roku 2012 obchodzimy 90-tą rocznicę przyłączenia Śląska do Polski. Jest to rocznica kiedy nasze miasto, jedno z najstarszych miast górnośląskich zostało administracyjnie włączone do autonomicznego Województwa Śląskiego.

Włączenie części Górnego Śląska do Polski było wynikiem ustaleń Rady Ambasadorów podjętej w Paryżu w dniu 20 października 1921 roku. Po przeprowadzonym na Śląsku plebiscycie (20.03. 1921 r.) i kolejnym wybuchu walk jakie miały tu miejsce w maju 1921 roku, zdecydowano wytyczyć nową granicę polsko-niemiecką. Z liczącego ponad 11 000 km<sup>2</sup> obszaru plebiscytowej Polska otrzymała ponad 3200 km<sup>2</sup> (29 %) a Niemcy ponad 7700 km<sup>2</sup>. W stosunku do liczby ludności Niemcy otrzymały 54% a Polska 46 %. Jednak pod względem gospodarczym decyzje międzynarodowe były korzystne dla Polski. Polsce bowiem przypadła większość kopalń węgla, rud żelaza oraz cynku i ołowiu. Zdecydowana większość hut przypadła Polsce. Szczegółowy plan przekazania władzom polskim i niemieckim obszaru plebiscytowego opracowała tzw. komisja trójstronna w Opolu obradująca w dniach 4.05-14.06.1922 roku. W Opolu ustalono, że przekazanie Polsce obszaru plebiscytowego nastąpi w pięciu etapach. Przejęcie tych obszarów przewidziano na 24 dni. W celu uroczystego powitania Wojska Polskiego w Katowicach 18 czerwca 1922 roku powołano Komitet Przyjęcia Wojska Polskiego.

## POPULARNY ZARYS DZIEJÓW WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO I ZIEMI WODZISŁAWSKIEJ NA TLE HISTORII ŚLĄSKA (CZ.8)

# WODZISŁAW W KSIĘSTWIE RACIBORSKIM

Na mocy testamentu polskiego księcia Bolesława Krzywoustego, który zmarł 28 października 1138 roku Polska została podzielona na dzielnice pomiędzy jego synów. Najstarszy syn Władysław, zwany Wygnańcem (rządy 1138 -1146) otrzymał Śląsk i ziemie lubuską, a jako senior władał w Krakowie. Władzę w jego imieniu sprawował na Śląsku jego syn Bolesław Wysoki. Rządy pierwszego seniora trwały tylko osiem lat. Władysław Wyganiec ożeniony z Agnieszką, wnuczką cesarza Henryka IV (1050-106) dążąc do wprowadzenia jednolądzstwa napotkał na opór ze strony braci. Klęskę Wygnańca przypieczętowało też okrutne postępowanie z Piotrem Włostowicem, fundatorem 77 kościołów na Śląsku, którego książę kazał oślepić. Zakończona w 1146 roku wojna domowa między synami Krzywoustego zakończyła się klęską księcia-seniora w bitwie nad Pilicą. Książę Władysław zostaje wygnany i znalazł schronienie w Niemczech, na dworze cesarza Konrada III (1093-1152). Władzę przejmuje w Krakowie kolejny syn Krzywoustego - Bolesław Kędzierzawy. Jeszcze w roku 1146 wyrusza przeciw nowemu seniorowi Bolesławowi Kędzierzawemu (rządy 1146-1163) wyprawa niemiecka, której jednak nie udało się sforsować Odry. Dopiero następca cesarza Konrada - Fryderyk I, zwany Rudobrodym (1125-1190) podejmuje w roku 1157 energiczną interwencję w obronie Władysława Wygnańca. Na mocy układu w Krzyszkowie, książęta polscy złożyli hołd cesarzowi, a w 1163 roku zgodzono się na powrót na Śląsk synów Władysława II, który zmarł w roku 1159 w Altenbergu. Rok 1163 uznawany jest w historiografii niemieckiej jako data oznaczająca zerwanie związków Śląska z Polską.

Najstarszy syn Władysława Wygnańca - Bolesław Wysoki otrzymuje prawie cały Śląsk w granicach z roku 1146. Jego zaś młodszy brat Mieszko I Płatonogi (1163-1211) otrzymał kasztelanię raciborską i cieszyńską a tym samym naszą Ziemię Wodzisławską. Tak więc nasz region znalazł się w KSIĘSTWIE RACIBORSKIM pod władzą Mieszka Płatonogiego.

Władza synów Wygnańca była jednak ograniczona przez Kędzierzawego, który posiadał najważniejsze grody na Śląsku do roku 1166. W początkowym okresie Bolesław Wysoki i Mieszko Płatonogi rządzili wspólnie i zgodnie. Jednak już w roku 1168 Mieszko upomniał się o większe terytorium. Natomiast syn

Bolesława Wysokiego - Jarosław domagał się również swojego terytorium na Śląsku. Jarosław w porozumieniu z krakowskim księciem Bolesławem Kędzierzawym wypędził ze Śląska swego ojca, który pomocy postanowił szukać u cesarza. W roku 1173 doszło do ponownego podziału Śląska. Większą część otrzymał Bolesław Wysoki, Mieszko Płatonogi zatrzymał ziemię raciborską, natomiast Opole otrzymał Jarosław.

Podział Śląska na trzy dzielnice nie był podziałem ostatecznym. Do schedy po Bolesławie Kędzierzawym w Krakowie wystąpił Mieszko III Stary oraz Kazimierz Sprawiedliwy, którego popierał Bolesław Wysoki. Ten książę śląski został ponownie wygnany i udał się do Krakowa na dwór Kazimierza Sprawiedliwego. Dzięki pomocy władcy Krakowa zdołał Wysoki powrócić do Wrocławia. Nowy podział z 1177 roku dawał Wrocław Bolesławowi Wysokiemu, który musiał jednak wydzielić Głogów dla kolejnego syna Władysława Wygnańca - Konrada. Ten ostatni nie brał dotychczas udziału w tej rywalizacji, gdyż miał zostać duchownym. Księstwem raciborskim władał nadal Mieszko Płatonogi, który w darze od Kazimierza Sprawiedliwego otrzymał w roku 1178 kasztelanię bytomską, oświęcimską, Siewierz, Chrzanów i Zator. W roku 1202 zawarł z Henrykiem I Brodatym układ na mocy którego otrzymał ziemię opolską lecz zrzekł się pretensji senioralnych na Śląsku.

Rok 1202 przyjęto jako powstanie samodzielnego Księstwa Górnośląskiego (Silesia Superior), ze stolicą początkowo w Raciborzu, a następnie w Opolu. O ziemi wodzisławskiej w czasach panowania Mieszka Płatonogiego nie mamy żadnych wiadomości. W pobliskim Rybniku żona Mieszka Ludmiła, czeska księżniczka ufundowała klasztor premonstrantek (norbertanek) przeniesiony w 1228 roku do Czarnowasów. W klasztorze tym znajdowała się kaplica Sanctissimi Salvatoris, czyli Najświętszego Zbawiciela. W roku 1211 Mieszko Płatonogi opanował na krótko Kraków i został seniorem. Według Długosza został pochowany w katedrze wawelskiej, zmarł bowiem 15 maja 1211 roku. Był więc pierwszym władcą nowego księstwa zwanego raciborskim, którego częścią była Ziemia Wodzisławska.

C. D. N.

Opracował: Kazimierz Mroczek



„Herold Wodzisławski”  
wydawany jest przez  
Towarzystwo Miłośników  
Ziemi Wodzisławskiej  
w Wodzisławiu Śląskim

### ADRES REDAKCJI

Galeria Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Wladislavia”, ul. Rynek 20, 44-300 Wodzisław Śląski.  
Galeria czynna w poniedziałek i czwartek od 11:00 do 16:00  
e-mail: herold.wodzislawski@gmail.com; <http://wladislavia.mojeforum.net/forum>; <http://marklowice.org/>

### SKŁAD REDAKCJI

Koordynator: Kazimierz Mroczek, Opracowanie graficzne: Radosław Mikołajczyk

### UWAGI PRAWNE

Wydawca, ani żadna inna osoba działająca w imieniu Wydawcy nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne skutki wykorzystania informacji zawartej w kwartalniku, ani za pomyłki, które tu mogą się pojawić. Prezentowane opinie, poglądy, oceny i wydarzenia odzwierciedlają prywatne oceny ich autorów. Niniejsza publikacja w formie zarówno drukowanej jak i elektronicznej podlega ochronie zgodnie z Ustawą z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Rozpowszechnianie i przedruk części lub całości tekstu dozwolony wyłącznie z podaniem źródła.